

prestige

Rok 4 - Numer 4 (32) - maj 2008

HOUSE





Szanowni Państwo!

Przyjaciel mojego zastępcy przywiózł mi z Papui Nowej Gwinei... wyplataną z liści bananowca siatkę. Ta sama, jakiej tubylcy używają do noszenia owoców i warzyw. Janusz cisnął ją w kąt, nie wiedząc, jaki to skarb! Dopiero teraz dowiedział się, że eko-wyplatanki są szalenie modne. Projektanci stosują je jako materiał do produkcji mebli (w wersji ze skóry, sznurka, włókien, traw), używają do produkcji dywanów i narzut. Ba, wzięli się też za dzierganie na drutach - w sweterki ubierają krzesła, stołki, domowe gadżety... Zakończony niedawno targi w Mediolanie okazały się powrotem do źródeł - liczy się naturalność, funkcjonalność, prostota oraz recykling. Choć i żartów nie brakuje - dziwacznych komódek z szufladkami wsuwanymi z różnych stron, krzesła podziurawionych niczym szwajcarski ser. Widoczne są też wpływy wzornictwa lat 50. i 60. ubiegłego stulecia. Cóż, aż dziwne, że Janusz swojej siatki nie wykorzystał jeszcze do zmienienia zwykłego kuchennego stołka w modny mebel. No, ale on zajmuje się głównie problemami związanymi z inwestowaniem w nieruchomości („Apartament w Hurgadzie, loft w Stambule”, „Analitycy czekają na wzrosty”), więc skąd ma wiedzieć, co jest modne? Natomiast Agata Misiurewicz-Gabi doskonale o tym wie i z wdziękiem wodzi nas zarówno po designerskim Mediolanie, sztywnym Paryżu i Warszawie, w której wciąż trwa kłótnia o ukraińską wystawę. My swary zostawiamy na boku, zajmujemy się jedynie starożytnymi skarbami.

Milej lektury!

Redaktor Naczelna

Ewa Jagalska

Ewa Jagalska



Muszelki Ludwika - str. 4



Eko-design i włoski szyk - str. 10



Nowoczesne ogrody Babilonu - str. 16



Dama w ażurach - str. 28



Apartament w Hurgadzie... - str. 30



Lakier błyszczący milionami - str. 36

Wieża Eiffla miała postać na Polu Marsowym zaledwie kilka miesięcy. W przyszłym roku słynna „Dama Paryża” będzie obchodziła swoje 120. urodziny! Z tej okazji otrzyma ażurowy „kołnierz” w kształcie rozłożonych płatków kwiatu.



David Serero, projektant nowej platformy widokowej



Paryżanie mówią, że to UFO...



Czy pomyślnie przebudowy wieży się spodoba?

Dama w ażurach

Tekst: Agata Miszewska-Gabj, zdjęcia: Serero

Wieżę Eiffla postawiono z okazji odbywającej się w Paryżu Wystawy Światowej, aby upamiętnić setną rocznicę wybuchu Rewolucji Francuskiej. Wygrała z projektem ogromnej gilotyny. Mimo że mniej szokująca, i tak niewielu osobom się podobała. Zarzucano jej brzydotę i oszpecanie historycznego miasta.

Nazwano ją na cześć znanego budowniczego, w którego biurze architektonicznym się narodziła. W rzeczywistości, o czym niewiele osób wie, jej twórcami byli Emile Nougier, Maurice Koechlin i 50 innych inżynierów. Sam Gustaw Eiffel nadzorował jedynie ich prace.

1665 STOPNI

Wieżę wykonano, zgodnie z duchem czasu, ze stali żeliwnej. Nie spawano jej części, tylko skrupulatnie łączono przy pomocy nitów. Mimo iż praca przy jej montowaniu była niezwykle niebezpieczna, nikt w jej trakcie nie zginął. Niestety, wiele lat później wieża stała się ulubionym miejscem samobójców. Do tej pory skoczyło z niej 349 osób.

Wieża stoi na planie kwadratu, na czterech nogach podtrzymujących wielkie łuki. Pewien pilot chciał pod nimi przelecieć. Zginął na miejscu, osłepiony słońcem. Wybudowanie wieży kosztowało ponad 7 milionów franków. O milion więcej niż się spodziewano. Jednak zainteresowanie nią było tak wielkie, że



Platforma widokowa

już po kilku miesiącach koszty się zwróciły. Wkrótce zaczęła przynosić miastu ogromne zyski. Już w 1889 r. odwiedziło ją 2 miliony turystów. Dziś każdego roku aż o 4 miliony więcej. Niektórzy, by sprawdzić stan swojej kondycji fizycznej, decydują się wejść na nią pieszo... po 1665 stopniach!

Do 1930 roku była najwyższą budowlą w świecie. Prawie dwukrotnie wyższą niż 169-metrowy obelisk pierwszego prezydenta Stanów Zjednoczonych - Jerzego Waszyngtona. Ma 312 metrów, dzięki imponującym rozmiarom przetrwała I Wojnę Światową. Zdecydowano się jej nie burzyć, gdyż umieszczano na niej anteny umożliwiające łączność telekomunikacyjną z resztą świata.

EIFFEL DNA

Dziś ponownie wokół wieży rozgorzała dyskusja. A to za sprawą konkursu ogłoszonego przez biuro Eiffela z okazji przypadającej na przyszły rok 120. rocznicy powstania wieży. Kontrowersje wzbudza zwycięski projekt grupy architektów Serero, o którym jest już głośno na całym świecie. Przewiduje on rozbudowanie trzeciej, najwyższej kondygnacji na kształt wielkiego otwartego, trzywarstwowego kwiatu. Ma on być wygodniejszym i lepszym miejscem widokowym dla ciągle wzrastającej liczby turystów. Nie tylko zwiększy powierzchnię użytkową trzeciej kondygnacji z 280 na 580 metrów kwadratowych, ale też zapewni bardziej panoramiczny widok.

Projekt nosi nazwę Eiffel DNA, ponieważ zdaniem jego twórców, łączy się z oryginalną wieżą niczym komórka macierzysta. Nowa platforma widokowa będzie, podobnie jak istniejąca już wieża, ażurowa. Jednak zamiast stali, która w XXI wieku nie jest już materiałem nowatorskim, ma być wykonana z kevlaru, niezwykle lekkiego materiału, wykorzystywanego przy konstrukcji samochodów wyścigowych. Jej waga, co wydaje się absolutnie niewiarygodne, wyniesie zaledwie 1200 kilogramów! Całość ma kosztować 1,3 miliona euro. Zdaniem architektów, rozbudowanie wieży umożliwi zwiedzanie jej przez większą liczbę publiczności. Przy okazji firma rozbuduje też windy, by skrócić ponad godzinny czas oczekiwania na wjazd na górę. Nie wiadomo, czy projekt ten doczeka się realizacji. Niektórych zachwyca, inni są mu przeciwni. www.serero.com

Ażurowy „kolejny” wieży



Spójrz w przyszłość...
dobrym wzrokiem!

Nasza wysoko wykwalifikowana kadra pod kierunkiem prof. Jerzego Szaflika już ponad 10 lat wykonuje operacje oczu:

Laserowa korekcja wad wzroku

Zabieg przeznaczony jest dla osób: które ukończyły 20 lat, które nie lubią okularów, u których okulary nie spełniają funkcji, którym w pracy potrzebny jest „sokoli wzrok”, które nie tolerują soczewek kontaktowych. Laserem można skorygować nadwzroczność, krótkowzroczność, astygmatyzm od -10 do +6 D. Stosujemy EPI-LASIK, który wprowadziliśmy w 2005 roku.

Laserowa korekcja wad wzroku

Zabieg przeznaczony jest dla osób: które ukończyły 20 lat, które nie lubią okularów, u których okulary nie spełniają funkcji, którym w pracy potrzebny jest „sokoli wzrok”, które nie tolerują soczewek kontaktowych. Laserem można skorygować nadwzroczność, krótkowzroczność, astygmatyzm od -10 do +6 D. Stosujemy EPI-LASIK, który wprowadziliśmy w 2005 roku. Jako pierwsi w Polsce zaczęliśmy stosować LASEK oraz LASIK, w których to metodach mamy największe doświadczenie.

Nowoczesna chirurgia zaćmy

Fakoemulsyfikacja (Infiniti z systemem OZIL i AquaLase) soczewki RESTOR, ACRYOSOF NATURAL I ACRYOSOF IQ

Na ratunek stożkom

Tylko u nas X-LINKING – leczenie stożka rogówki za pomocą lasera, TWARDE SOCZEWKI KONTAKTOWE

Nowoczesna terapia AMD

iniekcje

Nowoczesna diagnostyka

Między innymi USG gałek ocznych

Chirurgia witreoretinalna

Szczegóły na www.okolaser.com.pl

Centrum Mikrochirurgii Oka LASER

ul. Grzybowska 6/10, 00-131 Warszawa
tel./fax: 022 654 68 06, 022 654 67 81
info@okolaser.com.pl

